



Sygn. akt III USKP 72/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania L. S.A. z siedzibą w W. (poprzednio L. (...) XV Sp. z o.o. P. Sp. k. w W.) , L. (...) VII Spółka z o.o. w W., L. (...) VIII Spółka z o.o. w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z udziałem zainteresowanych: L.S.A. w W., S. F., I. S. o podstawę wymiaru składek, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 listopada 2021 r., skargi kasacyjnej odwołującej się L. S.A. z siedzibą w W. (poprzednio L. (...) XV Sp. z o.o. P. Sp.k. w W.) od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

I. oddała skargę kasacyjną,

II. zasądza od L. S.A. z siedzibą w W. na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania L. (...).

XV Spółki z o.o. P. Sp.k. w W., L. (...) VII Spółka z o.o. w W., L. (...) VIII Spółka z o.o. w W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W., przy udziale L. S.A. w W., S.F., I.S. – oddalił apelacje L. (...) XV Sp. z o.o. P. Sp.k. w W., L. (...) VII Spółka z o.o. w W., L. (...) VIII Spółka z o.o. w W., L. S.A. w W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 9 października 2018 r., sygn. akt VIII U (...), w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołania od trzech decyzji organu rentowego: decyzji z dnia 27 października 2017 r., nr (...)/901/2017, w której ZUS stwierdził, że podstawa wymiaru i składka na ubezpieczenie zdrowotne S. F. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek L. (...) XV Sp. z o.o. P. Sp. k. za miesiąc 03/2014, 04/2014, od 06/2014 do 11/2014, od 01/2015 do 12/2016. wynosi 0,00 zł (od powyższej decyzji odwołał się płatnik składek L. (...) XV Spółka z o.o. P. spółka komandytowa z siedzibą w W.); decyzji z dnia 14 grudnia 2017 r., nr (...)/1191/2017, w której ZUS stwierdził, że za I.S. w miesiącach od 07/2015 do 12/2016 płatnik składek L. (...) VIII Spółka z o.o. bezzasadnie zadeklarował podstawę wymiaru i składkę na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu wykonywania pracy na podstawie zawartej umowy zlecenia (od powyższej decyzji odwołał się płatnik składek L. (...) VIII Spółka z o.o. z siedzibą w W.); decyzji z dnia 04 grudnia 2017 r., nr (...)/1095/2017, w której organ rentowy stwierdził, że za I. S. w miesiącach od 07/2015 do 02/2017 płatnik składek L. (...) VII Spółka z o.o. bezzasadnie zadeklarował podstawę wymiaru i składkę na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu wykonywania pracy na podstawie zawartej umowy zlecenia (od powyższej decyzji odwołał się płatnik składek L. (...) VII Spółka z o.o. z siedzibą w W.).

Sąd Apelacyjny – dzieląc podstawę faktyczną oraz ocenę prawną zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji – ustalił, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było rozstrzygnięcie, czy trafne jest stanowisko organu rentowego, że przychód osiągnięty przez zainteresowanych z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze spółkami L. (...) XV Spółka z o.o. P. spółka komandytowa z siedzibą w W., L. (...) VIII Spółka z o.o. z siedzibą w W., L. (...) VII Spółka z o.o. z siedzibą w W., ale faktycznie na rzecz własnego

pracodawcy L. S.A., stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne w spółce będącej pracodawcą ubezpieczonych, a tym samym podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zawartych umów zlecenia w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach wynosi „0”. W sprawie bezspornym było, że odwołujące się spółki L. XV Spółka z o.o. P. spółka komandytowa z siedzibą w W., L. (...) VIII Spółka z o.o. z siedzibą w W., L. (...) VII Spółka z o.o. z siedzibą w W. zatrudniały na podstawie umów zlecenia ubezpieczonych S.F. i I. S., będących jednocześnie zatrudnionymi w L.S.A.

Sąd drugiej instancji powołał się między innymi na przepisy art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm.; dalej również jako: ustawa systemowa). Sąd Apelacyjny podzielił jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ubezpieczeni wykonujący czynności w ramach nawiązanych umów zlecenia ze spółkami odwołującymi się, wykonywali jednocześnie pracę na rzecz swojego pracodawcy, który uzyskiwał rezultaty tej pracy. Zawarcie w tych warunkach umowy cywilnoprawnej było zabiegiem oczywiście dopuszczalnym w świetle prawa, jednak zmierzającym do obniżenia kosztów pracy, obciążających pracodawcę, umożliwiając jednocześnie zleceniobiorcom dodatkowe zarobkowanie. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stanowi o wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy, z którym dany ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, nie zaś o wykonywaniu pracy „na korzyść” tego pracodawcy, ani też „wyłącznie na rzecz” tego pracodawcy. Powyższe oznacza, że nie można wykluczyć zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a

ww. ustawy również w sytuacji, gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, ani też w sytuacji, gdy ubezpieczony pracę tę wykonuje zarówno na rzecz pracodawcy, jak i na rzecz podmiotu, z którym zawarł umowę agencyjną, umowę zlecenia lub zbliżoną rodzajowo umowę o świadczenie usług.

Sąd drugiej instancji uwzględnił w swojej ocenie rolę jaką pełniły odwołujące się spółki L. (...) XV Spółka z o.o. P. spółka komandytowa z siedzibą w W., L. (...) VIII Spółka z o.o. z siedzibą w W., L. (...) VII Spółka z o.o. z siedzibą w W. Podmioty te powstały przy wsparciu L. S.A. w celu realizacji konkretnej inwestycji w ramach grupy kapitałowej L.S.A., w których decydujący głos (a co za tym idzie i koszt uruchomienia ich działalności) poniósł pracodawca ubezpieczonych. Odwołujące się spółki przed powierzeniem zadań zleceniobiorcom nie funkcjonowały w obrocie prawnym, nie zatrudniały także pracowników. Dla celów związanych z koniecznością uzyskania kredytów bankowych na prowadzenie konkretnych inwestycji nawet nie mogły zatrudniać pracowników. Ich funkcjonowanie opierało się na działaniach podejmowanych przez pracowników L. S.A., którzy w ramach umów zlecenia wykonywali powierzone im zadania. Niemniej z uwagi na powiązania kapitałowe i osobowe wnioskodawców z L. S.A. ostatecznym beneficjentem tej pracy był pracodawca, który w oparciu o szeregu umów zawartych z wnioskodawcami zajmował się praktycznie całym obszarem funkcjonowania spółek celowych, których działalność prowadziła w efekcie do zwiększenia kapitału spółki L. S.A. Działania podejmowane przez ubezpieczonych w ramach umowy o pracę, jak i w ramach umów zlecenia pokrywały się często w czasie oraz odbywały się w tym samym miejscu. W siedzibie L. S.A. prezentowane były makiety poszczególnych inwestycji realizowanych przez spółki celowe, a zadaniem ubezpieczonych, którzy zatrudnieni byli u pracodawcy w dziale sprzedaży była obsługa potencjalnych klientów zainteresowanych wynajmem lub zakupem nieruchomości należącej co całej grupy kapitałowej, również podczas odbywających się targów nieruchomości ubezpieczeni reprezentowali nie tylko swojego pracodawcę, ale także zleceniodawcę. Wykonując swoje zadania w

ramach umów o pracę, jak i w ramach umów zlecenia ubezpieczeni korzystali z narzędzi, jakie otrzymali w ramach stosunku pracy. Posługiwali się oni bowiem tymi samymi telefonami, korzystali z tych samych laptopów. Ponadto, w ramach podpisanych przez pracowników z pracodawcą umów na korzystanie z samochodu prywatnego L. S.A. pokrywał koszty korzystania z tych pojazdów w celach realizacji zadań zleconych przez odwołujące się spółki. W umowach o pracę pomiędzy S. F. i I. S. a L. S.A. zawarto zapis, zgodnie z treścią którego "Pracownik zobowiązuje się w trakcie trwania stosunku pracy z Pracodawcą nie podejmować jakichkolwiek innych działalności zarówno dla osób fizycznych jak i dla podmiotów gospodarczych połączonej z otrzymaniem wynagrodzenia jak i bez wynagrodzenia, w ramach stosunku pracy i innych stosunków prawnych, bez pisemnej zgody pracodawcy" (pkt 7 umowy). W aktach sprawy brak jest pisemnych zgód pracodawcy na dodatkowe zatrudnienie ubezpieczonych, co świadczy o pełnej akceptacji pracodawcy na dodatkowe zatrudnienie swoich pracowników w spółkach odwołujących się. Skoro pracodawca nie kwestionował dodatkowego zatrudnienia ubezpieczonych przyjąć należy, że owa akceptacja wynikała z faktu, że ubezpieczeni w ogólnym rozrachunku w istocie działali na rzecz L. S.A. Samo zawarcie umów zlecenia ze spółkami celowymi i rozgraniczenie zakresu obowiązków na rzecz dwóch podmiotów miało jedynie na celu stworzenie sytuacji korzystnej finansowo dla pracodawcy prowadzących do obniżenia kosztów.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji stwierdził, że w stosunku do ubezpieczonych S. F. i I. S. znalazł zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego L. S.A. z siedzibą w W. (jako następcą prawny L. (...) XV Spółka z o.o. P. Sp.k. w W.) zaskarżyła skargą kasacyjną w zakresie, w jakim Sąd drugiej instancji oddalił apelację skarżącej dotyczącą ubezpieczonego S. F.

Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono błędną wykładnię art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) polegającą na: - nieprawidłowym uznaniu, że normatywne znaczenie wyrażenia „wykonywania

pracy na rzecz pracodawcy zawartego w tym przepisie obejmuje sytuacje, gdy pracodawca nie uzyskuje żadnej bezpośredniej korzyści z czynności wykonywanych przez ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia zawartej z innym podmiotem, - nieprawidłowym uznaniu, że o „wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy” w rozumieniu tego przepisu świadczą takie okoliczności jak: a) powiązania kapitałowe lub osobowe istniejące pomiędzy pracodawcą i zleceniodawcą; b) tożsamość miejsca wykonywania obowiązków z tytułu umowy o pracę i zlecenia; c) korzystanie przez ubezpieczonego w ramach wykonywania umowy zlecenia ze sprzętu należącego do pracodawcy mimo faktu zawarcia umowy o udostępnianie takiego sprzętu i zapłaty rynkowego wynagrodzenia; d) reprezentowanie przez Ubezpieczonego jednocześnie pracodawcy i zleceniodawcy na podstawie zawartych umów między tymi podmiotami;

- istnienie zakazu konkurencji w umowie o pracę zawartej między pracodawcą a ubezpieczonym; - nieprawidłowym uznaniu, że przesłanka „wykonywania pracy na rzecz pracodawcy” w rozumieniu tego przepisu może zostać spełniona w sytuacji, gdy pracodawca nie przekazuje osobie trzeciej – zleceniodawcy żadnych środków na sfinansowanie zadań wykonywanych przez pracowników w ramach zawartych umów zleceń (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15), ani gdy zleceniodawca nie świadczy jakichkolwiek usług na rzecz pracodawcy; - nieprawidłowym uznaniu, że kierunek świadczenia usług wynikających z umów zawartych pomiędzy spółkami w strukturze nazywanej w orzecznictwie tzw. „trójkątem umów”, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą a zleceniodawcą, nie stanowi o „wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy” w rozumieniu tego przepisu; - nieprawidłowym uznaniu, że odmiennosc przedmiotu i profilu działalności pracodawcy i zleceniodawcy w tzw. trójkącie umów nie stanowi negatywnej przesłanki „wykonywania pracy na rzecz pracodawcy” w rozumieniu tego przepisu; podczas gdy przesłanką zastosowania tego przepisu jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika (korzyść pracodawcy wynikająca bezpośrednio z realizacji umowy zlecenia),

wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią.

W ocenie strony skarżącej Sąd Apelacyjny błędnie uznał, że wykonywanie umowy zlecenia zawartej pomiędzy ubezpieczonym a skarżącym stanowiło „wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy”, w sytuacji, gdy niebudzący wątpliwości w tym zakresie stan faktyczny wskazuje na następujące okoliczności: pracodawca nie uzyskiwał żadnych bezpośrednich korzyści z tytułu wykonywania przez ubezpieczonego umów zleceń zawartych ze skarżącym; ubezpieczony w ramach umowy zlecenia nie jest wynagradzany ze środków pochodzących od pracodawcy, gdyż ten nie przekazuje skarżącemu żadnych środków pieniężnych (jest na odwrót); beneficjentem pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia jest skarżący, a nie pracodawca, co wynika wprost z faktu, że umowa zlecenia dotyczyła sprzedaży lokali mieszkalnych, których wyłącznym właścicielem był skarżący, który docelowo otrzymywał cenę zapłaconą przez klientów; pracodawca nie zamawiał usług od skarżącego, tylko świadczył usługi na rzecz skarżącego.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. przez nie wykonanie przez Sąd Apelacyjny wynikającego z tego przepisu nakazu wzięcia pod rozagę i ocenę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, to jest zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. przez brak oceny zarzuconych błędów w ustaleniach faktycznych, których dopuścił się Sąd pierwszej instancji, co w konsekwencji spowodowało wadliwe ustalenia stanu faktycznego przejawiające się w uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, mianowicie, że: L. S.A. przez swoich pracowników zajmowała się praktycznie całym obszarem funkcjonowania spółek celowych; L. S.A. jako udziałowiec spółek celowych zarabiała bowiem na procesie sprzedaży mieszkań, gdyż wzrost wartości spółek celowych powodował zyski spółki nadrzędnej i wzrost jej kapitału; co w konsekwencji spowodowało uznanie, że wykonywanie umowy zlecenia zawartej pomiędzy ubezpieczonym a Spółką faktycznie odbywało się na rzecz własnego pracodawcy tj. L.S.A., a tym samym zasadność zastosowania w niniejszej sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Strona skarżąca wniosła o: 1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w części tj. w pkt I wyroku w zakresie, w jakim oddalił apelację skarżącą dot. ubezpieczonego S. F. oraz w pkt II w zakresie, w jakim zasądził od skarżącego zwrot kosztów na rzecz organu rentowego i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), 2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dążenie do optymalizacji kosztów działalności gospodarczej nie może odbywać się z pominięciem reguł ubezpieczenia społecznego, bowiem obie wartości nie pozostają względem siebie w hierarchicznej zależności. Potrzebny jest rozsądny kompromis, który uchwyci słusze interesy ubezpieczonych, interes Państwa w zabezpieczeniu obowiązków składowych, nie tamując rozwoju przedsiębiorczości. Problem uiszczania składek nie dotyczy tylko wykreowania zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego, lecz także co raz bardziej powszechnego zawierania umów o dzieło i zachęcania do samozatrudnienia. Nie ma on tylko konotacji w prawie krajowym; judykaturze znane są przykłady dotyczące rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE. L. 2004.166.1), na gruncie którego dochodzi do wykorzystywania różnic w obciążeniach składowych poszczególnych państw. Chodzi o tak zwane „firmy skrzynki”, czy też podmioty zajmujące się wyłącznie delegowaniem pracowników do wykonywania pracy na terytorium innego państwa członkowskiego (por. wyrok TSUE z dnia 10 lutego 2000 r., C-202/97). Z tego względu interwencjonizm państwa w tej kwestii nie może być poczytywany za wadę; o jego zakresie decydują konkretne stany faktyczne, w których sądy powszechne i

Sąd Najwyższy analizował termin „na rzecz pracodawcy”, zawarty w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Z dotychczasowej judykatury wynika, że sięganie po art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma miejsce w razie przysporzenia materialnej (lub nawet niematerialnej) korzyści pracodawcy, bez względu na to, czy pracownik wykonuje w ramach umowy cywilnoprawnej i umowy o pracę na rzecz swojego pracodawcy pracę tego samego rodzaju, czy też inną. Nadto, powinien istnieć bezpośredni związek między korzyścią pracodawcy, która jest wymierna i związana z realizacją celów statutowych, a pracami wykonywanymi przez jego pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych zawieranych z innym podmiotem. Tego rodzaju wnioskowanie zmierza do uchwycenia faktu, że pracodawca - wskutek podwykonawstwa - zawłaszcza w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej przez swego pracownika: często dana praca zostaje wykonana w siedzibie pracodawcy, w miejscu i czasie przez niego wskazanym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, w którym stwierdzono, że zleceniobiorca wykonuje pracę „na rzecz pracodawcy” i podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, jeżeli czynności wykonywane na rzecz zleceniodawcy, którego jedynym współnikiem jest pracodawca zleceniobiorcy, przynoszą jakkolwiek korzyść temu pracodawcy, np. przez nabycie od spółki zależnej praw do oprogramowania powstałego w wyniku wykonania umowy zlecenia - art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

W teorii zwrócono uwagę, że omawiany problem daje podstawę do przyjęcia szerokiego znaczenia terminu „na rzecz pracodawcy”. Uzasadnia to cel i funkcja przypisana omawianej regulacji. Określenie to pozostaje synonimem „w interesie pracodawcy”. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy. Nie ma znaczenia, czy w trakcie procesu pracy ubezpieczony pozostawał pod kierownictwem pracodawcy, czy korzystał z jego majątku, jak też to, czy pozostawał względem swojego pracodawcy w jakiegokolwiek relacji. Ważne jest jedynie, czy beneficjentem jego pracy był pracodawca. Chodzi więc o przysparzanie korzyści pracodawcy, które należy odczytywać nie tylko jako rzeczywisty zysk już w momencie pracy pracownika, ale oceniać przez pryzmat

potencjalnych zysków (spodziewanych, wysoce prawdopodobnych), jakie w niedalekiej przyszłości przyniesie praca danej osoby.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2021 r., I USKP 26/21, Legalis nr 2610981, słusznie zwrócono uwagę, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie likwiduje odrębności umowy cywilnoprawnej. W stosunku do pracowników w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pracodawca jest płatnikiem składek, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej uwzględnia się jedynie w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy (art. 18 ust. 1a tej ustawy). W celu ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, pracodawca powinien zatem zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. To samo tyczy się również sytuacji, w której umowa cywilnoprawna została zawarta z osobą trzecią, natomiast praca w ramach tej umowy jest wykonywana na rzecz pracodawcy, ponieważ obowiązki płatnika składek powinny obciążać ten podmiot, na rzecz którego czynności wynikające z umowy cywilnoprawnej są faktycznie świadczone i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając tym samym obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy.

Postępowanie dowodowe w takich sprawach ułatwia uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 6/21, Legalis nr 2601863, stwierdzająca, że finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. U źródeł regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej legło dążenie do ograniczenia korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy (między innymi w zakresie reglamentacji czasu pracy) oraz uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tych umów. Chodziło również o ochronę pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu

świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Celem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej było wzmocnienie ochrony pracownika, któremu dodatkowe czynności pracodawca byłby zobowiązany powierzyć w ramach godzin nadliczbowych, a tym samym zapłacić zwiększone wynagrodzenie wraz ze składką na ubezpieczenie społeczne. Omawiany przepis ma zapobiegać pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem i wykonywaniu pracy na rzecz podmiotu, z którym dana osoba zawarła umowę o pracę. Z celu tego wyprowadzono założenie, że ma on służyć zapobieganiu tworzeniu spółek córek oraz zmomom firm w celu zatrudniania tych samych osób na podstawie umów o pracę przez jedną firmę i umów cywilnoprawnych przez drugą firmę. Regulacja ustawy systemowej ma demotywować pracodawcę przed dodatkowym zatrudnianiem własnych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych, a zwłaszcza przed przekazywaniem ich innym podmiotom gospodarczym celem zawarcia z nimi umów cywilnoprawnych realizowanych na swoją rzecz.

Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. „przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem”. Finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia (ale nie przesądza) za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Z kolei w zasługującej na aprobatę uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21, Legalis nr 2601864, zajęto stanowisko, że pojęcie „wykonuje pracę na rzecz pracodawcy”, o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obejmuje wykonywanie umowy zlecenia (innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje

się przepisy dotyczące zlecenia) zawartej przez pracownika z przedsiębiorcą prowadzącym sprzedaż towarów jego pracodawcy (np. przez Internet), z którym przedsiębiorca ten powiązany jest osobowo lub kapitałowo, także wtedy, gdy zakres obowiązków wynikających z umowy zlecenia jest odmienny od obowiązków objętych umową o pracę, a miejsce wykonywania umowy zlecenia znajduje się poza miejscem świadczenia umowy o pracę. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że nie można podzielić zastrzeżeń płatników składek, że taka wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, w części obejmującej zwrot „jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy”, jaką przyjął Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie, nie odpowiada celom zamierzonym przez ustawodawcę, co miałyby polegać na objęciu zakresem tego przepisu szerszego spektrum przypadków niż cele założone przez ustawodawcę. Pracodawca nie jest pozbawiony wpływu na to, komu faktycznie osoba trzecia powierzy wykonanie umowy cywilnoprawnej, a co za tym idzie, czy przychód jego pracownika z tytułu umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem (zleceniodawcą) będzie podlegał obowiązkowi z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne (art. 18 ust. 1a ustawy systemowej). Pracodawca może na przykład zamieścić stosowne zastrzeżenia w treści zawieranych umów o współpracy, które będą gwarantowały mu wpływ na wybór zleceniobiorców spośród jego pracowników.

Wbrew sugestii obecnie ocenianej skargi kasacyjnej nie można uznać, że konkluzjom zaskarżonego wyroku sprzeciwia się treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., III UZP 6/16, OSNP 2017 nr 3, poz. 32, w której wyrażono pogląd, że spółka kapitałowa wchodząca w skład „holdingowej struktury organizacyjnej spółek handlowych”, a nie ta struktura (holding, grupa kapitałowa) jest pracodawcą, o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu uchwały stwierdzono między innymi, że w modelu właścicielskim pracodawcy z całą pewnością nie mieści się poszukiwanie podmiotowości pracodawcy na poziomie grupy spółek (holdingu). Jeśli zdefiniowanie pojęcia „pracownika” w rozumieniu art. 8 ust. 2a wymaga odwołania się do regulacji Kodeksu pracy, to w taki sam sposób należy również definiować użyte w nim pojęcie „pracodawcy”. Chodzi zatem o pracodawcę w takim ujęciu, w jakim występuje on w art. 3 k.p. Uznanie wielopodmiotowej

struktury za pracodawcę rodzi pytanie o to, dla którego z jej uczestników pracownik miałby wykonywać pracę. Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wszystkie podmioty zgrupowane *in gremio* pełniłyby rolę płatnika w odniesieniu do wszystkich pracowników zatrudnionych w każdym z tych podmiotów. Również możliwość zastosowania w omawianym zakresie metody „unoszenia zasłony osobowości prawnej”, opisanej przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 23 kwietnia 2006 r., III PZP 2/06 (OSNCP 2007 nr 3-4, poz. 38), nie prowadzi do stworzenia konstrukcji pracodawcy wielopodmiotowego. Skutkiem powołanej uchwały jest bowiem przyjęcie, że pakiet socjalny zawarty w procesie prywatyzacji ze związkami zawodowymi przez podmiot, który staje się następnie nabywcą większościowego pakietu akcji pracodawcy, ma walor porozumienia zbiorowego, o którym mowa w art. 9 § 1 KP, wiążącego pracodawcę. Innymi słowy Sąd Najwyższy przypisał pracodawcy skutki działania podmiotu, który staje się potem podmiotem dominującym względem pracodawcy. Owe przypisanie ma przy tym jedynie wycinkowy wymiar, odnoszący się do pakietu socjalnego. Nie powoduje natomiast żadnych skutków łącznie dla obu podmiotów (dominującego i zależnego), lecz wyłącznie skutki dla podmiotu zależnego. Końcowo Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym przedstawione mu zagadnienie prawne podkreślił, że na przeszkodzie tworzeniu konstrukcji pracodawcy wielopodmiotowego w prawie pracy stoi także uchwała z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09 (OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46). Zgodnie z wyrażonym w tej uchwale poglądem, praca wykonywana w warunkach opisanych w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest bowiem traktowana jak praca na rzecz własnego pracodawcy. Nie kwalifikuje się jej więc jako czynności realizowanych na rzecz osoby trzeciej, lecz niejako „włącza” do stosunku pracy łączącego pracownika z jego pracodawcą. W tym ujęciu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stanowi jedyny - prawnie skonkretyzowany - instrument pomijania prawnej odrębności członków holdingu. Jego prawne skonkretyzowanie ma tę zaletę, że abstrahuje od konieczności dowodzenia jakichkolwiek nadużyć pozycji pracodawcy w grupie spółek. Niemniej jednak, zarówno ta koncepcja, jak i regulacja art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zmierzają do ujęcia całokształtu aktywności osoby zatrudnionej na rzecz różnych podmiotów holdingowych w ramach jednej więzi zatrudnienia - z zasady jednego stosunku pracy. Nie ma więc

mowy o tworzeniu jakiejkolwiek kategorii wielopodmiotowej, realizującej „model właścicielski związany z holdingową strukturą organizacyjną spółek handlowych”.

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego, za holding można uznać organizację grupującą spółki samodzielne pod względem prawnym i organizacyjnym, ale pod względem finansowym uzależnione od podmiotu dominującego, który posiada na tyle istotne udziały w podmiotach zależnych, że ma bezpośredni wpływ na skład zarządów spółek i przez to na działalność tych podmiotów (art. 368 § 4 k.s.h. oraz art. 300⁶² k.s.h.).

In casu relacje między spółką dominującą a spółkami „córkami” oparte były nie tylko na powiązaniu kapitałowym, ale również personalnym. Prezes spółki dominującej był równocześnie prezesem wielu spółek „córek”. Z uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji wynika, że z uwagi na powiązania kapitałowe i osobowe wnioskodawców z L. S.A. ostatecznym beneficjentem pracy ubezpieczonych był ich pracodawca, który w oparciu o szereg umów zawartych z wnioskodawcami zajmował się praktycznie całym obszarem funkcjonowania spółek celowych, których działalność prowadziła w efekcie do zwiększenia kapitału spółki L. S.A. Ponadto działania podejmowane przez ubezpieczonych w ramach umowy o pracę, jak i w ramach umów zlecenia pokrywały się często w czasie oraz odbywały się w tym samym miejscu. W siedzibie L. S.A. prezentowane były makiety poszczególnych inwestycji realizowanych przez spółki celowe, a zadaniem ubezpieczonych, którzy zatrudnieni byli u pracodawcy w dziale sprzedaży była obsługa potencjalnych klientów zainteresowanych wynajmem lub zakupem nieruchomości należącej do całej grupy kapitałowej; również podczas odbywających się targów nieruchomości ubezpieczeni reprezentowali nie tylko swojego pracodawcę, ale także zleceniodawcę. Wykonując swoje zadania w ramach umów o pracę, jak i w ramach umów zlecenia ubezpieczeni korzystali z narzędzi, jakie otrzymali w ramach stosunku pracy; posługiwali się oni bowiem tymi samymi telefonami, korzystali z tych samych laptopów. Ponadto w ramach podpisanych przez pracowników z pracodawcą umów na korzystanie z samochodu prywatnego L. S.A. pokrywał koszty korzystania z tych pojazdów w celach realizacji zadań zleconych przez odwołujące się spółki. W umowach o pracę pomiędzy S. F. i I. S. a L. S.A. zawarto zapis, zgodnie z treścią którego „Pracownik zobowiązuje się

w trakcie trwania stosunku pracy z Pracodawcą nie podejmować jakichkolwiek innych działalności zarówno dla osób fizycznych jak i dla podmiotów gospodarczych połączonej z otrzymaniem wynagrodzenia jak i bez wynagrodzenia, w ramach stosunku pracy i innych stosunków prawnych, bez pisemnej zgody pracodawcy” (pkt 7 umowy). W aktach personalnych, prowadzonych wspólnie dla spółki dominującej i zleceniobiorców spółek „córek” brak jest pisemnych zgód pracodawcy na dodatkowe zatrudnienie ubezpieczonych, co świadczy o pełnej akceptacji pracodawcy na dodatkowe zatrudnienie swoich pracowników w spółkach odwołujących się. Skoro pracodawca nie kwestionował dodatkowego zatrudnienia ubezpieczonych, a trudno przyjąć, aby o takim zatrudnieniu nie wiedział, o czym świadczą przytaczane przez Sąd odwoławczy okoliczności, przyjąć należy, że owa akceptacja wynikała z faktu, że ubezpieczeni w ogólnym rozrachunku w istocie działali na rzecz L. S.A.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że ubezpieczeni wykonując czynności w ramach umów zlecenia z poszczególnymi spółkami powiązanymi kapitałowo i organizacyjnie ze spółką dominującą w istocie rzeczy wykonywali pracę na rzecz pracodawcy w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a zatem zarzuty naruszenia prawa materialnego są nieuzasadnione.

Co się natomiast tyczy zarzutu naruszenia prawa procesowego (art. 378 § 1 k.p.c. poprzez niewykonanie przez Sąd Apelacyjny wynikającego z tego przepisu nakazu wzięcia pod rozwagę i ocenę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, to jest zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez brak oceny zarzuconych błędów w ustaleniach faktycznych, których dopuścił się Sąd pierwszej instancji, co w konsekwencji spowodowało wadliwe ustalenia stan faktycznego przejawiające się w uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy) jest on – w ocenie Sądu Najwyższego – nieuzasadniony. Sąd drugiej instancji wyczerpująco uzasadnił dokonaną przez siebie prawną ocenę stanu faktycznego.

Rekapitulując, wynagrodzenie zleceniobiorcy, który za zgodą pracodawcy i przy częściowym wykorzystaniu jego sprzętu, wykonuje czynności na rzecz spółki, w której jego pracodawca ma dominujący pakiet udziałów, a zwłaszcza, której jedynym wspólnikiem jest pracodawca zleceniobiorcy, stanowi podstawę wymiaru

składek na ubezpieczenie społeczne u pracodawcy w myśl art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli czynności wykonywane na podstawie umowy zlecenia powodują jakąkolwiek korzyść dla pracodawcy, choćby w postaci generowania dochodu pozostającej w holdingu spółki „córki” i przez to wzrostu nominalnej wartości udziałów lub akcji spółki dominującej. Celem tego unormowania jest bowiem uniemożliwienie pokrzywdzenia pracowników, którzy po odprowadzeniu przez pracodawcę zaniżonych składek na ubezpieczenia społeczne - mieliby na skutek wykorzystania dominującej pozycji pracodawcy - znacznie niższe świadczenia emerytalno-rentowe.

Z tego względu należy podzielić ocenę Sądu Apelacyjnego, że zleceniodawca nie miał podstaw do odprowadzania od wynagrodzenia zleceniobiorcy składek na ubezpieczenie zdrowotne, a uzyskane przez zleceniobiorcę wynagrodzenie powinno być wliczone do podstawy wymiaru składek przez pracodawcę.

Ponieważ zagadnienia prawne wskazane w skardze kasacyjnej były już przedmiotem analizy we wcześniejszych wyrokach i uchwałach Sądu Najwyższego, nie było celowe rozpoznawanie skargi kasacyjnej na rozprawie.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁴ i art. 98 § 1 k.p.c. jak w sentencji wyroku.